

Sygn. akt IV KK 335/22

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kapiński

w sprawie **M. H.**

skazanego za czyn z art. 163§1 pkt 3 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. i inne
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
w dniu 30 września 2022 r.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej
z dnia 2 lutego 2022 r., sygn. akt VII Ka 703/21,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej
z dnia 19 lipca 2021 r., sygn. akt III K 1335/19,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. S. (Kancelaria Adwokacka w B.), obrońcy z urzędu M. H., kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści dwa złote, osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji;**
- 3. zwolnić skazanego M. H. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego obciążając nimi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej wyrokiem z dnia 19 lipca 2021 roku sygn. akt III K 1335/19 skazał M. H. na karę łączną 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

na karę łączną 200 stawek dziennych grzywny po 10 zł stawka oraz orzekł obowiązki naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych.

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli prokurator, skazany oraz jego obrońca.

Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej wyrokiem z dnia 2 lutego 2022 roku sygn. akt VII Ka 703/21 zmienił zaskarżony wyrok m.in. w ten sposób, że podwyższył orzeczoną wobec skazanego karę łączną do 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca skazanego, zarzucając mu:

1. rażącego naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 433 § 2 k.p.k., poprzez faktyczny brak rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w apelacji osobistej oskarżonego oraz apelacji obrońcy, w szczególności w zakresie podniesionego w apelacji obrońcy z urzędu zarzutu braku istnienia i wykazania zamkniętego kręgu poszlak, który wskazywałby na winę oskarżonego, jak również braku jakichkolwiek dowodów bezpośrednich przeciwko oskarżonemu oraz zarzutu braku ustalenia okoliczności popełnienia czynu wskazanego w punkcie I wyroku Sądu I instancji zarzucanemu oskarżonemu, co do którego Sąd Odwoławczy w zasadzie wypowiedział się, stwierdzając, iż podziela w tym zakresie stanowisko Sądu I instancji (które było zdawkowe, niekompletnie i niepełne), zaś uzasadnienie apelacji w tym zakresie było szczegółowe i wielowątkowe i wymagało głębokiego rozważenia, które winno znaleźć odzwierciedlenie także w pisemnym uzasadnieniu wyroku;

2. rażącego naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k., polegającego na poddaniu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ocenie wykraczającej poza ramy swobodnej oceny dowodów i z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego, w szczególności w odniesieniu do:

a) przyjęcia, że działalność proekologiczna skazanego, sprzeczny wobec inwestycji budowlanych na S., interesowanie się sprawą wybuchów, rzekome wysłanie listów tzw. B. oraz przyjęcie, że ich autor był na miejscu wybuchów, zeznania świadków w sprawie i posiadana przez skazanego wiedza kryminalistyczna, implikują wniosek, że skazany popełnił zarzucany mu w akcie

oskarżenia czyn I, XIX i XX, mimo, że żadna ze wskazanych okoliczności o tym nie świadczy, a ustalenia Sądów I i II instancji są poczynione w sposób dowolny i w oderwaniu od zasad logiki i doświadczenia życiowego;

b) przyjęcia za istotne dla sprawy zeznań świadka M. G. oraz D. K., mimo, że ich zeznania dotyczyły okoliczności postronnych w stosunku do skazanego oraz zarzucanych mu czynów, a mimo to Sądy I i II instancji dopatrzyły się w ich zeznaniach okoliczności obciążających skazanego;

c) błędnego uznania, za opinią biegłego A. F., że autor listów tzw. B., musiał być na miejscu wybuchu, a co z kolei miałyby prowadzić do wniosku, że autor listów jest osobą, która spowodowała wybuch;

d) braku ustalenia przebiegu zdarzenia z dnia 17 lipca 2018 r., w szczególności poprzez nieustalenie w jaki sposób i gdzie butle zostały przygotowane, w jaki sposób przetransportowane i ułożone oraz w jaki sposób skazany miałby rzekomo dokonać tego samodzielnie w przeciągu zaledwie paru godzin;

3. rażącego naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 5 § 2 k.p.k., polegającego na rozstrzygnięciu nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, podczas, gdy w świetle wyrażonej w tym przepisie zasady in dubio pro reo okoliczności takie winny być rozstrzygane na jego korzyść, w szczególności co do przyjęcia, że:

a) sama możliwość popełnienia czynu zabronionego, według Sądu I i II instancji zastępuje dowód jego popełnienia; brak aktywności skazanego między godziną 0.33, a 7.33 17 lipca 2018 r. oznacza, że mógł spowodować wybuch; brak możliwości potwierdzenia, że skazany w dniu 30 lipca 2018 r. był na praktykach sądowych, natomiast dnia 14 sierpnia 2018 r. logował się do sieci komórkowej o godzinie 9.27, a listy zostały wysłane o godzinie 6.32, oznacza, że mógł wysłać listy tzw. B., podczas gdy, jako okoliczności niewykazane, powinny być interpretowane na korzyść skazanego;

b) brak możliwości udowodnienia przez skazanego zakupu oprogramowania, które wedle ustaleń miało miejsce na długo przed skazaniem, jest okolicznością obciążającą skazanego oraz dowodem na to, że wszedł w posiadanie oprogramowania w sposób nielegalny;

4. rażącego naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i wyrażonej w nich zasady bezpośredniości w zw. z art. 392 § 1 k.p.k., polegającego na naruszeniu tej zasady poprzez odmowę przesłuchania świadka D. K. na rozprawie i porzucenie wyłącznie na odczytaniu jego zeznań złożonych w toku postępowania przygotowawczego, mimo, że według Sądów I i II instancji miały to być zeznania istotne dla sprawy i świadek mimo trudności z doręczeniem mu wezwania powinien zostać przesłuchany na rozprawie;
5. rażącego naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 6 k.p.k., polegającego na naruszeniu prawa skazanego do obrony, poprzez nieuzasadnione odebranie głosu skazanemu na rozprawie w dniu 20 stycznia 2022 r. oraz wyprowadzenie skazanego w trakcie przesłuchania świadka M. G., mimo że skazany wielokrotnie podnosił, że świadek jest niewiarygodny i domagał się obecności w trakcie jego przesłuchań, zaś zarzuty skazanego co do problemów psychiatrycznych świadka zostały przez niego następnie potwierdzone;
6. rażącego naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 2 § 2 k.p.k., i wyrażonej w nim zasady prawdy materialnej, polegającego na naruszeniu tej zasady, poprzez nieustalenie przebiegu czynów I - III oraz XVI - XX aktu oskarżenia, a poprzez to niewyjaśnienie w jaki sposób doszło do popełnienia czynów oraz przypisania winy skazanemu za popełnienie tych czynów;
7. rażącego naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 457 § 3 k.p.k., poprzez sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku bez szczegółowego wskazania czym kierował się Sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji Sąd uznał za zasadne albo niezasadne i porzuceniu w wielu miejscach jedynie na stwierdzeniach o podzieleniu stanowiska Sądu I Instancji, co uniemożliwia prawidłową kontrolę orzeczenia w ramach nadzwyczajnych środków zaskarżenia i wskazuje na jedynie pobieżne zapoznanie się z twierdzeniami i zarzutami apelacji;
8. rażącego naruszenia prawa materialnego z zakresie kwalifikacji prawnej czynów XVI, XVII i XVIII przypisanych oskarżonemu, podczas gdy z akt sprawy

oraz okoliczności ich popełnienia wynika, że w przypadku uznania skazanego za winnego, Sąd I i II instancji powinien był wskazać, że owe czyny zostały popełnione w warunkach czynu ciągłego;

9. rażącego naruszenia prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu, a to art. 11 § 1 k.k. w stosunku do czynów IV i XII, poprzez przyjęcie, że były to dwa czyny, gdy w istocie stanowiły one jeden czyn.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części, tj. jego punkcie I tiret drugie oraz punkcie II i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu aktem oskarżenia w punktach I - III oraz XVI - XX czynów (przypisanych następnie wyrokiem Sądu Rejonowego w punktach 1-3 oraz 16-20), a w pozostałym zakresie o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Bielsku-Białej do ponownego rozpoznania.

W przypadku uznania, że nie ma podstaw do uniewinnienia skazanego od części zarzucanych mu czynów, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części, tj. punkcie I tiret drugie oraz punkcie II i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Bielsku-Białej do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Regionalnej del. do Prokuratury Krajowej w Katowicach w odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego M. H. jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie wskazać należy, że kasację wnosi się od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.). Podstawy wniesienia tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia zostały wskazane w art. 523 § 1 k.p.k. i należą do nich uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k. lub inne rażące naruszenie prawa, jeśli mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Skoro zatem w kasacji nie zostały podniesione żadne bezwzględne przyczyny odwoławcze, to autor kasacji winien w jej treści wykazać istnienie innego rażącego naruszenia prawa mającego istotny wpływ na treść orzeczenia. Zasadne jest również podkreślenie, że kontrolą kasacyjną objęte są wyłącznie kwestie prawne i to te zawężone do kategorii uchybień wymienionych w art. 523 § 1 k.p.k., które zostały

rzeczywiście popełnione przez sąd odwoławczy. Wskazana specyfika i wyjątkowość postępowania kasacyjnego nie pozwala zatem na prowadzenie w nim dublującej, „trzecioinstancyjnej” kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2015 roku, IV KK 8/15, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2022 roku, I KK 85/22).

W kontekście wskazanych uwarunkowań prawnych kasacji uznać należy, iż stawiane przez skarżącego zarzuty obraży art. 433§2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 5§2 k.p.k., art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., art. 6 k.p.k., art. 2§2 k.p.k., art. 457§3 k.p.k., art. 11§2 k.k. stanowią wyłącznie polemikę z prawidłowo poczynionymi w sprawie ustaleniami faktycznymi. Ponadto z treści tych zarzutów, które niejako stanowią powielenie zarzutów apelacyjnych, wywnioskować można, iż skarżący oczekuje dokonania ponownej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, kwestionując poczynione w sprawie ustalenia faktyczne zarówno przez Sąd odwoławczy jak i Sąd pierwszej instancji, co w świetle obowiązujących przepisów prawa jest niedopuszczalne. Sąd Najwyższy bowiem nie dokonuje ponownej kontroli orzeczeń pod kątem oceny dowodów oraz dokonanych na ich podstawie ustaleń faktycznych, których kwestionowanie na tym etapie postępowania jest niedopuszczalne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2021 r., sygn akt III KK 469/21).

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów obraży przez Sąd meriti art. 433§2 k.p.k. i art. 457§3 k.p.k. Należy wskazać, że naruszenie tych przepisów następuje wówczas, gdy sąd odwoławczy nie rozważy w ogóle podniesionych w apelacji zarzutów, tzn. nie odniesie się do nich, bądź gdy odniesienie to jest pozorne i nie ma charakteru merytorycznego, co w sprawie niniejszej nie nastąpiło. Zaznaczyć należy, że zarzucanie naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. jak i art. 457 § 3 k.p.k. nie może sprowadzać się wyłącznie do krytyki wyroku sądu odwoławczego bowiem zdaniem autora kasacji skazany zarzucanych mu czynów nie popełnił.

Analiza przedmiotowej sprawy w kontekście obraży tych przepisów, prowadzi do wniosku, że Sąd odwoławczy w sposób rzetelny i merytoryczny rozważył wszystkie zarzuty apelacyjne, co jednoznacznie wynika z treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego. Zasadnie stwierdzono w nim, że wniesiona apelacja obrońcy

skazanego nie wykazała dopuszczenia się przez Sąd pierwszej instancji takich uchybień, które skutkowałyby uznaniem dokonanej przez ten Sąd oceny materiału dowodowego za dowolną w zakresie winy oskarżonego. Sąd odwoławczy dzieląc ocenę dowodów i ustalenia będące udziałem Sądu I instancji, jak również czyniąc w określonym zakresie na stronie 2 uzasadnienia własne, odniósł się do wszystkich okoliczności ustalonych w toku postępowania dowodowego, w sposób szczegółowy i wnikliwy zweryfikował kwestię m.in. trybu przesłuchania świadków M. G., uznając, że „sposób przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka M. G. nie naruszał w niczym uprawnień oskarżonego wynikających z przepisów art. 375 par 2 kpk w zw. z art. 390 par 2 kpk” i D. K. jak też zbadał zarzuty odnoszące się do biegłego A. F. (do czego odnosi się skarżący), uznając, że przeprowadzone w sprawie dowody ocenione zostały z punktu widzenia ich wiarygodności w granicach określonych w art. 7 k.p.k. jak i z poszanowaniem zasady określonej w art. 6 k.p.k., nie naruszając prawa skazanego do obrony.

W świetle powyższej argumentacji za chybione uznać zatem należy zarzuty obrazy art. 7 k.p.k., art. 6 k.p.k. jak i art. 5§2 k.p.k. Podniesienie zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. jest zasadne tylko wówczas, gdy sąd orzekający rzeczywiście powziął wątpliwości co do winy oskarżonego bądź powinien takie powziąć, a nie gdy wątpliwości takie są zgłaszane przez stronę postępowania. Innymi słowy, o naruszeniu tego przepisu można mówić wówczas, gdy sąd ustalając, że zachodzą niedające się usunąć wątpliwości, nie rozstrzygnie ich na korzyść oskarżonego, co w tej sprawie nie miało miejsca (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2021 r., sygn akt IV KK 726/19, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2021 r., sygn akt IV KK 415/20).

Wskazać także należy, że z naruszeniem art. 410 k.p.k. mamy do czynienia jedynie wówczas, gdy sąd opiera swoje orzeczenie tylko na części materiału ujawnionego i jego rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności lub też wówczas, gdy Sąd orzekający pominie przy ustaleniach faktycznych określony dowód lub dowody które uznał za wiarygodne. W niniejszej sprawie tego rodzaju sytuacja nie wystąpiła. Kwestia zaś braku bezpośredniego przesłuchania świadka D. K. i poprzestanie na odczytaniu jego zeznań złożonych w toku postępowania przygotowawczego, jak trafnie wskazał

Sąd odwoławczy „znajdowała uzasadnienie w treści przepisu art. 391 par 1 kpk (świadczeniowi nie można było doręczyć wezwania)”. Zatem okoliczność, że wymieniony świadek nie został przesłuchany bezpośrednio przed Sądem I instancji, nie stanowi obrazy art. 410 k.p.k., w sytuacji, gdy Sąd meriti poddał analizie i ocenie ten dowód czyniąc go jedną z podstaw dokonanych ustaleń faktycznych. Natomiast art. 92 k.p.k. nie mógł zostać w przedmiotowej sprawie naruszony w sytuacji, gdy wyrok został wydany po przeprowadzeniu rozprawy a wskazany przepis tożsamy treściowo z art. 410 k.p.k. odnosi się do orzeczeń wydanych na posiedzeniu.

Skarżący w pkt 6 kasacji zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił także naruszenie art. 2 § 2 k.p.k., jednakże z utrwalonego w tym zakresie orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, iż przepis ten nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej, gdyż wyznacza bowiem jedynie ogólną dyrektywę - zasadę, która powinna być realizowana w toku procesu karnego – naruszenie tej zasady nastąpić zaś może tylko poprzez naruszenie przepisu procesowego o bardziej szczegółowym charakterze, przepisu zawierającego konkretny nakaz lub zakaz, który został np. zignorowany, opacznie zrozumiany lub nie doszło do jego zastosowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2020 r., sygn. akt V KK 323/20, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2020 r., sygn. akt IV KK 103/19).

Z tych względów, uznając, że wszystkie stawiane przez skarżącego zarzuty są całkowicie bezzasadne, orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia, rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego w myśl art. 624§1 k.p.k. w zw. z art. 636§1 k.p.k.

[as]